

Rządowy projekt zmieniający definicję drewna energetycznego wybitnie szkodliwy - stanowisko przedstawicieli nauki przesłane do Senatu i Ministerstwa Środowiska

W czwartek 30 lipca br. w Senacie procedowany będzie rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii (druk nr 455 i 480), który wprowadza definicję „drewna energetycznego”. Projekt został przyjęty przez Sejm w dniu 16.07.2020. Ponad 60 przedstawicieli nauki, ekspertów od biologii i ekosystemów leśnych, wystosowało list do Senatorek i Senatorów, oceniając „plan szerszego wykorzystania drewna z polskich lasów jako paliwa w elektrowniach oceniamy jako wybitnie szkodliwy z perspektywy aktualnej wiedzy o ochronie przyrody i biologii lasów”.

W czwartek 30 lipca br. w Senacie procedowany będzie rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii (druk nr 455 i 480), który wprowadza definicję „drewna energetycznego”. Projekt został przyjęty przez Sejm w dniu 16.07.2020. Ponad 60 przedstawicieli nauki, ekspertów od biologii i ekosystemów leśnych, wystosowało list do Senatorek i Senatorów, oceniając „plan szerszego wykorzystania drewna z polskich lasów jako paliwa w elektrowniach oceniamy jako wybitnie szkodliwy z perspektywy aktualnej wiedzy o ochronie przyrody i biologii lasów”.

[Pełna treść listu](#)

Lasy Państwowe argumentują projekt nowelizacji ustawy o OZE potrzebą sprzedaży ściętego już drewna, na które popyt z powodu pandemii bardzo zmalał. Niemniej poszerzenie definicji drewna energetycznego będzie skutkowało paleniem w elektrowniach drzewami zamierającymi lub martwymi, których wartość rynkowa jest niewielka, ale które są bezcenne z punktu ochrony różnorodności biologicznej i adaptacji lasów do zmian klimatu. W liście naukowców czytamy:

Badania naukowe jednoznacznie pokazują, że właśnie te drzewa są kluczowe dla zachowania różnorodności biologicznej, ponieważ dostarczają setkom leśnych gatunków niezbędnych do żerowania, rozwoju i schronienia mikrosiedlisk. W drzewach zamierających częściej niż w tych zdrowych tworzą się dziuple (np. po ułamanych konarach lub w ich rozwidleniach, ale też dziuple wykute przez dzięcioły), wyłomy, deformacje pni, nisze za odstającą korą, puste przestrzenie wewnątrz pnia i inne. Te mikrosiedliska są zasiedlane przez tysiące gatunków bezkręgowców (w tym rzadkie i „pożyteczne”, np. polujące na korniki), które wyłącznie w takich miejscach znajdują odpowiednie warunki do życia (wilgotność, temperaturę, substrat w postaci próchna, itp.). Bezkręgowce te z kolei są ważnym elementem łańcuchów troficznych w lasach, będąc pokarmem innych drapieżnych bezkręgowców, płazów, gadów, ptaków i ssaków. Dziuple w zamierających i zamartwych drzewach są miejscem schronienia i rozrodu rzadkich ssaków (np. kilkunastu gatunków nietoperzy), a także kilkudziesięciu gatunków ptaków, w tym rzadkich i ginących w Polsce.

sobie pozwolić na niszczenie bioróżnorodności polskich lasów, bo to one stanowią jeden z najważniejszych buforów powstrzymujących katastrofę. Mam nadzieję, że Senat odrzuci fatalny rządowy projekt w całości. Czas by politycy zaczęli konsultować swoje projekty z ekspertami i specjalistami. Zbyt często polski parlament pozostaje głuchy na głos nauki – komentuje Radosław Ślusarczyk ze Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

Kontakt:

prof. dr hab. Tomasz Wesołowski, Wydział Nauk Biologicznych, Uniwersytet Wrocławski, tel. +48 781 969 754

dr hab. Michał Żmihorski, Instytut Biologii Ssaków PAN, ul. Stoczek 1, 17-230 Białowieża, e-mail: zmihorski@ibs.bialowieza.pl

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329, suchy@pracownia.org.pl